

"Jastrząb' i 'Żelazny' - partyzanczy bracia' - 'żołnierze wyklęci'

Autorem artykułu jest mgr Marek Krzyżanowski, nauczyciel mianowany z Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. KEN w Lublinie. Tekst na Narodowy Dzień Pamięci 'Żołnierzy Wyklętych'.

✘ "'Jastrząb' i 'Żelazny' - partyzanczy bracia" - "żołnierze wyklęci"

W tym roku po raz kolejny obchodzimy Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Kontynuując cykl poświęcony 'żołnierzom wyklętym' walczącym z władzą komunistyczną na Lubelszczyźnie w latach 1944-1956 chciałem zaprezentować poniższy artykuł.

Wśród dowódców oddziałów antykomunistycznego podziemia zbrojnego na Lubelszczyźnie nie było drugiej pary takich braci - tak bohaterskich i tak znieprawionych przez komunistów. Starszy z braci Taraszkiewiczów, ten z rocznika 1921, Edward, młodszy, z 1925 - Leon. Dowódcą oddziału WiN walczącego na ziemi chełmsko-włodawskiej był najpierw, jakby wbrew tradycji, młodszy z braci, pseudonim 'Jastrząb'. Po nim dopiero, w niezwykle dramatycznych okolicznościach, oddział przejmie starszy - 'Żelazny'.

Rodzice. Okres okupacji hitlerowskiej

Ojciec "Jastrzębia" i "Żelaznego", Władysław Taraszkiewicz urodził się 18 IV 1896 r. we Włodawie. Był synem Franciszka i Agaty z domu Hacıuk ze wsi Przewłoka koło Parczewa. Z zawodu był stolarzem - kołodziejem. Matka, Róża Klara urodziła się 31 VIII 1902 r., była córką Piotra Sybilli i Jadwigi z domu Matuszewska.

W poszukiwaniu pracy Piotr i Jadwiga Sybillowie wyjechali do Duisburga, miasta położonego w zachodniej części Niemiec w Zagłębiu Ruhry.

Władysław Taraszkiewicz, dostał się do niewoli niemieckiej i wraz z jeńcami rosyjskimi i francuskimi został wywieziony w 1914 r. do Niemiec, do kopalni węgla w Zagłębiu Ruhry. Tam też poznał swoją przyszłą żonę Różę Klarę Sybillę. W Niemczech działał w organizacji „Sokoły”. Również w Niemczech, w Duisburgu

urodziło się trzech ich synów: Edward - 22 stycznia 1921 r., Władysław - 9 lipca 1922 r. i Leon - 13 maja 1925 r. W sierpniu 1925 r. całą rodziną wrócili do Polski i zamieszkali we Włodawie.

W czasie okupacji hitlerowskiej Edward i Leon zostali wywiezieni na roboty do Niemiec. Edwarda tylko podejrzewano o jakąś nielegalną robotę i wysłano go "profilaktycznie"; u Leona, dosłownie pod łóżkiem, znaleziono materiały wybuchowe - wydał go szkolny kolega, niejaki Muszyński. Najpierw Niemcy chcieli go zamknąć w obozie, potem ze względu na młody wiek (16 lat!) zmieniono decyzję i Leon Taraszkiewicz został wysłany na roboty pod Kwerfurt, na zach. od Halle. Nawiasem mówiąc, do tego samego bauera, u którego pracował już starszy z braci.

Latem 1942 r. Leonowi udało się uciec z Niemiec, resztkami sił dotarł aż pod Radom. Tutaj drwale współpracujący z AK najpierw go dokarmili, potem zorganizowali mu rekwizyty malarza pokojowego, z którymi - niby do pracy - wędrował przez Polskę aż do Chełma.

Na chełmskiej stacji przeżył kolejną przygodę: aresztowanie i pobicie przez współpracującą z Niemcami ukraińską służbę ochrony kolei. Nie stracił jednak fantazji i dosyć pomysłowo podał się za swojego znajomego z Włodawy, nazwiskiem Blimke, który właśnie legalnie przyjechał z Niemiec na urlop do rodziny i któremu, zginęły po drodze dokumenty. Jeszcze z Chełma Leon przesłał do matki autentycznego Blimkego gryps, ta zgodziła się potwierdzić jego tożsamość. Nie jest pewne, czy zdążyło dojść do konfrontacji, gdyż tymczasem Leon został przewieziony do więzienia na Zamku w Lublinie. Na przesłuchania Niemcy przeprowadzali go do siedziby gestapo. Podczas jednego z powrotów Leon rzucił się do ucieczki, został postrzelony w rękę przez żandarma - udało mu się jednak zaszyć w ruinach przy Bramie Krakowskiej. Potem czas jakiś ukrywał się u Stefana Koropczuka - ojca chrzestnego swej młodszej siostry. Zawiadomiona przez Koropczuka matka przywiozła Leonowi ubranie, co ułatwiło mu dalsze ukrywanie się przed Niemcami. Nie chcąc narażać krewnych, Leon Taraszkiewicz szukał schronienia w lesie i zbiegiem okoliczności trafił do sowieckiego oddziału partyzanckiego "Anatola".

1945. Początki walki zbrojnej

Po wejściu Armii Czerwonej mógł robić karierę jako "utrwalacz władzy ludowej", służyć w UB i MO - odmówił współpracy i został znów aresztowany, tym razem przez "wyzwolicieli". Leon Taraszkiewicz „Jastrząb” został osadzony w więzieniu we Włodawie, a następnie w Lublinie.

W lutym 1945 roku w czasie transportu na wschód uciekł i przedostał się w rodzinne strony. Po powrocie przystąpił do organizacji oddziału dzięki uzyskaniu kontaktu z komendantem rejonu Klemensem Panasiukiem ps. „Orlis” w Kolonii Olszowo.

Pierwszą akcją było rozbrojenie w maju 1945 r. posterunku Milicji Obywatelskiej (MO) w Wytycznie przez grupę „Jastrzębia” i grupę Feliksa Majewskiego ps. „Róg”. Zdobyto 3 automaty, 3 kbk i 2 „parabellum”.

2 czerwca 1945 r. oddział „Jastrzębia” po zdobyciu samochodu i rozbrojeniu kierowcy wykonał rajd w terenie. W czasie akcji rozbrojono posterunki MO w Dubecznie, Sosnowicy i Pieszowoli. W wyniku akcji zdobyto również dokumenty, dużą ilość broni i umundurowania. Po zakończeniu akcji odbyła się odprawa dowództwa, na której podjęto decyzję o ujawnieniu się oddziału Konstantego Piotrowskiego ps. „Zagłoba” i kontynuacji działalności przez grupę „Orlisa”. W tym samym czasie do oddziału dołączył Edward Taraszkiewicz „Grot”, który objął funkcję sekretarza komendy obwodu.

Oddział podejmuje próbę zdobycia broni i amunicji, która doprowadza do tragedii. Na skutek donosu teren pobytu oddziału został otoczony przez grupę operacyjną Urzędu Bezpieczeństwa (UB). 12 czerwca 1945 r. doszło do starcia. W jego wyniku zginęli: „Sęp” i „Lech”, a „Visowi” udało się uratować. „Jastrząb” wraz z „Barabasem” próbowali odzyskać ukrytą broń i udali się do Włodawy. W czasie pobytu „Jastrzębia” u znajomego Ludwika Bilicza miała miejsce rewizja domu, w czasie której doszło do potyczki z milicjantami. W jej wyniku zginęło 3 milicjantów, a kilku zostało rannych.

W związku ze śmiercią dowódcy bojówki „Sępa” dowództwo nad oddziałem objął „Jastrząb”. Piotrowskiego ps. „Zagłoba” i kontynuacji działalności przez grupę „Orlisa”. W tym samym czasie do oddziału dołączył Edward Taraszkiewicz „Grot”, który objął funkcję sekretarza komendy obwodu.

Ważnym problemem dla oddziałów podziemia było szerzące się złodziejstwo i bandytyzm. W tym celu na odprawie komendy obwodu podjęto decyzję o podjęciu środków zaradczych. W grudniu 1945 r. Oddział „Jastrzębia” przeprowadził obławy na złodziei w Brusie i Białce oraz Woli Wereszczyńskiej. Przeprowadzono również takie akcje w Skorodnicy i Górkach.

Ważnym elementem aktywności oddziału było przeprowadzanie akcji rekwizycyjnych. Akcje te były skierowane głównie przeciwko wsiom zamieszkanym przez ludność ukraińską. Przyczyną tych działań były analogiczne akcje podziemia ukraińskiego prowadzone w polskich wsiach. Oddział „Jastrzębia” przeprowadził

kilka takich akcji między innymi 18-20 października 1945 r. w Hołownie, Holeszewie, Antopolu i Mostach. Drugim celem tych akcji było ograniczenie współpracy ludności ukraińskiej z organami bezpieczeństwa przeciwko podziemiu zbrojnemu. W związku z tym podjęto w styczniu 1946 r. akcję przeciwko mieszkańcom wsi Górki i Zienki.

1946. Akcje zbrojne przeciwko UB, NKWD, KBW i milicji 

Ważną rolę w działaniach organów bezpieczeństwa podejmowanych przeciwko zbrojnemu podziemiu pełniły Powiatowe Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego, których siedziby były rozmieszczone w miastach powiatowych. W związku z tym podziemie podejmowało działania mające na celu niszczenie siedzib organów bezpieczeństwa i czasowe paraliżowanie ich działalności w terenie.

Pierwszą tego typu akcją oddziału „Jastrzębia” było zdobycie siedziby Miejskiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Parczewie. Dodatkowym celem akcji zaplanowanej na 2 lutego 1946 r. Oddział „Jastrzębia” przy wsparciu pododdziałów z rejonów kierowanych przez Piotra Kwiatkowskiego ps. „Dąbek” i Kazimierza Kazałę ps. „Wawrzyniec” dokonał koncentracji 2 lutego 1946 r. w rejonie Sawina oraz wyznaczył zadania poszczególnym grupom. Pierwsza grupa pod dowództwem „Dąbka” miała zdobyć most. Druga grupa dowodzona przez Leona Taraszkiewicza „Jastrzębia” miała zdobyć posterunek MO. Trzecia grupa pod dowództwem Karola Mielniczuka ps. „Wacek” miała zdobyć budynek poczty i zniszczyć centralę telefoniczną. Czwarta grupa dowodzona przez Bogusława Zielińskiego „Kozła” miała opanować budynki mieszkalne zajęte przez szefa miejscowego UB i działaczy PPR. Ostatnia grupa pod dowództwem Edwarda Taraszkiewicza „Żelaznego” miała za zadanie zabezpieczać szosę od strony Włodawy. Grupa „Dąbka” wykonała całkowicie swoje zadanie likwidując trzy osobowy posterunek MO. Następnie udała się na miejsce spotkania z grupą „Jastrzębia”. Podjęto bezskuteczną wobec silnego oporu próbę zdobycia budynku MO. Wobec załamania się głównego punktu akcji przystąpiono do wyłapywania działaczy partyjnych, co nie powiodło się.

W związku ze wzrostem aktywności KBW „Jastrząb” podjął decyzję o zorganizowaniu zasadzki na grupę operacyjną, co zrealizował 3 lutego 1946 r. w godzinach popołudniowych w Łowiszowie. W wyniku akcji oddział zdobył broń i umundurowanie. W czasie odwrotu oddział „Jastrzębia” natknął się przypadkowo na grupę KBW, która w wyniku starcia poniosła duże straty. Po stoczonej potyczce oddział „Jastrzębia” wycofał się w kierunku wsi Lipniak i Ostrówek k/Kołacz, a następnie do Kolonii Kułaków.

Oddziały KBW kontynuowały obławę, w wyniku czego oddział „Jastrzębia” dokonał

odwrotu w kierunku lasu Marianka i Włodawy. W czasie odwrotu doszło 12 lutego 1946 r. do potyczki z oddziałem KBW, która pomimo strat po obu stronach zakończyła się sukcesem Oddziału „Jastrzębia”. W wyniku starcia zginął Józef Piasecki „Sokół”, a Tadeusz Korzeniewski „Wilk” został ranny. Po stronie przeciwnika było 15 zabitych i wielu rannych. Oddział „Jastrzębia” wziął do niewoli 16 oficerów i żołnierzy oraz zdobył dużą ilość broni. Po stoczonym walce oddział wycofał się w kierunku Skorodnicy. /.../

W początkach sierpnia 1946 r. oddział „Jastrzębia” rozbroił 30 enkawudzystów z oddziału ochrony lotniska w Lubowierzu. W wyniku akcji zdobyto dużą ilość broni i radiostację.

Pełny tekst w załączniku.

Pliki do pobrania

[pdf, 293.09 KB](#)

[Powrót do poprzedniej strony](#)

[Poprzednia Strona](#)
[Następna Strona](#)